

Sygnatura akt II Ca 944/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Dobrowolska
Sędziowie:	SO Katarzyna Oleksiak SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant Renata Wołoszyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. Ż.

przeciwko M. O. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 29 listopada 2016 r., sygnatura akt I C 3387/15/K

1. odrzuca apelację od punktu II zaskarżonego wyroku;
2. w pozostałej części apelację oddala;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Jarosław Tyrpa SSO Krystyna Dobrowolska SSO Katarzyna Oleksiak

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 lipca 2017 roku

Powód Ł. Ż. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego M. O. (1) kwoty 17 712 zł wraz z odsetkami liczonymi wedle stopy 10% rocznie od kwot 8 856 zł od dnia 26 maja 2015 r. do dnia zapłaty i 8 856 zł od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. Swoje roszczenie powód wywodził z faktu zawarcia z pozwanym w dniu

13 maja 2008 r. umowy najmu lokalu nr (...) i (...)położonego w K. przy pl. (...), gdzie pozwany prowadził działalność w postaci centrum (...).

Pozwany M. O. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie zasądził od pozwanego M. O. (1) na rzecz powoda Ł. Ż. kwotę 17 712 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób: – od kwoty 8 856 zł od dnia 27 maja 2015 roku do dnia zapłaty, – od kwoty 8 856 zł od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty (punkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II) i zasądził od pozwanego M. O. (1) na rzecz powoda Ł. Ż. kwotę 3 303 złote tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Za bezporne Sąd Rejonowy przyjął, iż M. O. (1) rozpoczął 15 października 2004 r. prowadzenie działalność gospodarczej pod nazwą B. D. (...). Dnia 13 maja 2008 r. zawarł z powodem Ł. Ż. umowę najmu lokalu numer (...) i (...), położonej przy pl. (...) w K.. W lokalu tym pozwany prowadził działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług z zakresu (...)właśnie pod nazwą B. D. (...). Aneksem z dnia 27 stycznia 2011 r. strony przedłużyły obowiązywanie powyższej umowy najmu do 1 sierpnia 2014 r. Kolejnym aneksem, z dnia 2 maja 2014 r., po raz drugi przedłużono obowiązywanie umowy najmu do 1 sierpnia 2017 r.

Ponadto Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne.

Zgodnie z postanowieniami umowy najmu, jej rozwiązanie umowy było dopuszczalne tylko przez wynajmującego na miesiąc naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego, jeżeli najemca m.in. jest w zwłóce z zapłatą czynszu za trzy pełne okresy płatności czynszu najmu lub innych opłat za używanie lokalu, pomimo uprzedzenia go na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego terminu na zapłatę zaległości. Strony początkowo ustaliły wysokość czynszu najmu na 8 000 zł miesięcznie. Na podstawie aneksu z dnia 27 stycznia 2011 r. wysokość czynszu została pomniejszona do kwoty 7 200 zł miesięcznie powiększoną o podatek VAT w stawce 23 %. Wynajmujący tj. pozwany M. O. (2) często miał problemy z regulowaniem czynszu najmu w terminie. Powód, aby nakłonić go do zapłaty wywierał nacisk poprzez wysłanie pozwanemu wiadomości pocztą elektroniczną, w których ponaglał go do uiszczenia czynszu i wskazywał, że są inne osoby zainteresowane wynajęciem lokalu. Ponieważ powód chciał zachęcić pozwanego do regularnego opłacania czynszu obniżył jego wysokość do kwoty 6 000 zł miesięcznie (plus VAT), ale tylko pod warunkiem, że pozwany będzie płacił w terminie. Przez kilka miesięcy to porozumienie obowiązywało, jednakże z uwagi na fakt, że pozwany znów przestał płacić czynsz terminowo, stawka czynszu została ponownie podniesiona do kwoty 7 200 zł. W dniach 5 – 6 marca 2015 r. powód prowadził korespondencję e - mailową z pracownikiem pozwanego, wzywając do zapłaty czynszu najmu częściowo za styczeń oraz w całości za luty 2015 r. W wiadomości e-mail z dnia 6 marca 2015 r. znalazło się sformułowanie: „naprawdę nie doprowadźcie Państwo do tego, żebym w trybie natychmiastowym wypowiedział Wam umowę”. Pozwany e-mailem z dnia 19 marca 2015 r. poinformował powoda, że oświadczenie zawarte w e-mailu z dnia 6 marca 2015 r. traktuje jako wypowiedzenie umowy, w związku z czym 23 marca 2015 r. wyprowadził się ze spornego lokalu, zaś klucze do niego pozostawił w kancelarii swojego pełnomocnika adw. E. K.. W dniu opuszczenia lokalu został sporządzony przez pozwanego protokół zdawczo-odbiorczy, potwierdzający stan techniczny lokalu w chwili wyprowadzki oraz stan liczników, w sporządzaniu którego protokołu nie brał udziału powód, ani nikt przez niego umocowany. Od dnia 23 marca 2015 roku pozwany nie korzystał z przedmiotowego lokalu.

Dnia 9 maja oraz 10 czerwca 2015 r. powód Ł. Ż. wystawił faktury VAT obejmujące czynsz najmu za maj i czerwiec 2015 r. na łączną kwotę 17 712 zł i pismem z dnia 23 czerwca 2015r. wezwał pozwanego do zapłaty wszystkich zaległości. W kwietniu 2015 roku powód odebrał klucze do lokalu nr (...) i (...)przy pl. (...). W maju 2015 roku powód zamieścił ogłoszenie o możliwości wynajęcia przedmiotowego lokalu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał art. 659 § 1 k.c. Wskazał, że z treści umowy wynika, że jej wypowiedzenie mogło nastąpić tylko przez wynajmującego, a więc przez powoda Ł. Ż. w sytuacji, gdy najemca używa lokalu niezgodnie z jego przeznaczeniem, niszy go, narusza porządek domowy, podnajmuje bez zgody właściciela bądź

też jeżeli najemca jest w zwłoce z zapłatą czynszu za trzy pełne okresy płatności czynszu najmu lub innych opłat za używanie lokalu, pomimo uprzedzenia go na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego terminu na zapłatę zaległości. Zatem zgodnie z umowa najmu łączącą strony, pozwany nie był uprawniony do jej rozwiązania. Mógł to uczynić jedynie wynajmujący i to jeżeli zaległości czynszowe przekraczały trzymiesięczny okres, co nie miało nigdy miejsca. Sąd Rejonowy nie zgodził się z pozwanym, że treść e-maila z dnia 6 marca 2015 r., zawierającego wezwanie do uregulowania zaległego czynszu, a w szczególności zwrot „naprawdę nie doprowadźcie Państwo do tego żebym w trybie natychmiastowym wypowiedział Wam umowę” stanowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy najmu w trybie natychmiastowym. Korespondencja zawierająca podobne sformułowania już wcześniej była prowadzona pomiędzy stronami, gdyż pozwany M. O. (1) często miał kłopoty z regularnym uiszczeniem czynszu najmu. Powód, aby wywrzeć nacisk ekonomiczny, wysyłał wiadomości e-mail o podobnych jak przytoczone sformułowaniach. Sam pozwany w e-mailu z dnia 19 marca 2015 r. przyznał, że powód często używał zwrotu „będziemy musieli się rozstać”. Mając na uwadze powyższe okoliczności, a to: treść umowy najmu, a w szczególności jej postanowienia co do możliwości wypowiedzenia umowy, brak zadłużenia pozwanego za pełne trzy okresy płatności oraz wcześniej prowadzoną pomiędzy stronami korespondencję, wiadomość z dnia 6 marca 2015 r. należy traktować nie jako wypowiedzenie umowy, ale jako próbę wywarcia presji celem uiszczenia przez pozwanego zaległych należności. Skoro zatem umowa najmu nie została wypowiedziana przez powoda e-mailem z dnia 6 marca 2015 r., ani przez pozwanego poprzez czynności konkludentne (przez opuszczenie i opróżnienie lokalu), gdyż pozwanemu nie przysługiwało uprawnienie do wypowiedzenia umowy, umowa ta dalej obowiązywała strony.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji odebranie przez powoda kluczy do przedmiotowego lokalu w kwietniu 2015 r. nie potwierdzało faktu wypowiedzenia przez powoda umowy najmu. Pozwany dobrowolnie opuścił lokal, a powód nie mógł być przy tym obecny z uwagi na to, że przebywał poza granicami kraju. Przy opuszczaniu lokalu nie była obecna żadna osoba umocowana przez powoda. Samo zaś zdeponowanie kluczy u pełnomocnika pozwanego w żaden sposób nie zabezpieczało interesów powoda, albowiem była to osoba arbitralnie wybrana przez pozwanego, powodowi nieznaną, a pozwany dzięki temu miał nadal możliwość dostępu do lokalu. Zrozumiałe zatem było, że powód odebrał klucze, chcąc skontrolować stan lokalu, uzyskać dostęp do lokalu na wypadek awarii którejkolwiek z instalacji, a także zakończyć sytuację, w której kluczami do lokalu dysponuje osoba nie wybrana przez niego. Decydujące przy tym jest, iż powód, pomimo odebrania kluczy, nadal traktował pozwanego jako najemcę lokalu, deklarując wydanie kluczy i udostępnienie lokalu, z czego pozwany z własnej woli nie skorzystał (k. 19).

Co do oferty powoda, która ukazała się w maju 2015 r. o możliwości wynajęcia lokalu to oczywiste jest, że powód takie ogłoszenie zamieścił, skoro pozwany nie był zainteresowany korzystaniem z lokalu. Znalezienie podmiotu, który zechciałby wynająć lokal byłoby nawet korzystne dla pozwanego, ponieważ doprowadziłoby do wcześniejszego rozwiązania umowy i braku obowiązku po stronie pozwanego uiszczenia czynszu za lokal, z którego nie korzystał.

Ponieważ umowa najmu wiązała strony w maju i czerwcu 2015 roku, pozwany winien uiścić czynsz najmu za wymienione miesiące na rzecz powoda. Co do wysokości czynszu, to należy zauważyć, że został on obniżony do kwoty 6 000 zł, ale tylko gdyby pozwany regularnie go uiszczał. Tymczasem jak sam przyznał w sprzeciwie złożonym 29 września 2015r. miał on z tym kłopoty, w związku z tym powrót do wysokości czynszu ustalonej aneksem z dnia 27 stycznia 2011 r. do kwoty 7 200 zł miesięcznie powiększonej o podatek VAT w stawce 23%, był zasadny i taką też kwotę zasądził Sąd. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je w wysokości odsetek ustawowych zgodnie z par. 6 pkt 4 umowy najmu.

Ponieważ termin płatności faktury nr (...), z dnia 19 maja 2015 r., był określony na dzień 26 maja 2015 r. odsetki za opóźnienie należą się od dnia 27 maja 2015 r. i żądanie powoda w tym zakresie (o zapłatę odsetek od 26 maja 2015 r. należało oddalić), o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono stosownie do treści art. 98 § 1. k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że podejmowane przez powoda działania miały jedynie charakter nacisku ekonomicznego, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazuje, że podejmowane przez powoda działania miały doprowadzić do opuszczenia i opróżnienia z rzeczy zajmowanego przez pozwanego lokalu, a w konsekwencji do zakończenia umowy najmu lokalu użytkowego numer (...) (...)położonego przy placu (...) w K.;

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wypowiedzenia się Sądu co do zgłoszonego w charakterze dowodu protokołu z dnia 23 marca 20015 roku;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie w uzasadnieniu wyroku całości materiału w sprawie, niepełne wyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji pewne okoliczności uznał za udowodnione, a innym nie dał wiary.

Apelujący zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na: błędnym ustaleniu przez Sąd, że odebranie przez powoda kluczy do lokalu nie potwierdzało faktu rozwiązania umowy najmu; braku ustalenia, że protokół z dnia 16 kwietnia 2015 roku stanowi rozwiązanie przez strony umowy najmu; błędnym ustaleniu, że umowa najmu obowiązuje strony, błędnym ustaleniu, że pozwany na przełomie grudnia i stycznia 2016 roku wynajął lokal innemu podmiotowi i nie zawiadomił o tym pozwanego; nieustaleniu, że pozwany nie akceptował wystawionych przez powoda faktur za okres objęty pozwem.

Ostatni z zarzutów apelacji dotyczy naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c., a w zarzucie tym pozwany podniósł, iż powód nadużywa przysługującego mu prawa podmiotowego, naruszając tym samym zasady współzycia społecznego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo niedopuszczalna, w pozostałym zakresie bezzasadna.

Jak zostało już wyjaśnione w orzecznictwie pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka (por. uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 roku, III CZP 88/13, OSNC 2014/11/108). Niewątpliwie po stronie pozwanego nie istnieje gravamen w zaskarżeniu wyroku Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo. W tym zakresie bowiem wyrok jest dla pozwanego korzystny. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjmowania, by w sprawie zachodziły podstawy do merytorycznego rozpoznania zażalenia z uwagi na interes publiczny.

Z tych też przyczyn orzeczono jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia Sądu pierwszej instancji, czyniąc je także podstawą swojego wyroku, uznając tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i zarzut błędu w ustaleniach za całkowicie nieuzasadniony. Brak jest bowiem w zebranych w sprawie materiale dowodowym podstaw do czynienia ustaleń w przedmiocie ustania stosunku najmu w chwili wyprowadzenia się pozwanego z lokalu. Łącząca strony umowa najmu nie przewidywała możliwości rozwiązania umowy najmu bez wypowiedzenia przez żadną ze stron, w tym także przez wynajmującego. Już choćby z tego powodu twierdzenia pozwanego, że podejmowane przez powoda działania, w tym treść maila z dnia z 6 marca 2015 roku, nakierowane były na natychmiastowe wypowiedzenie umowy, nie znajdują żadnego uzasadnienia. Wiadomość mailowa, na którą powołuje się pozwany nie zawiera ponadto w swojej treści żadnego stwierdzenia, z którego należałoby wnioskować, że powód rozwiązuje umowę najmu. Z jej treści w sposób jednoznaczny wynika, że stanowi ona jedynie ostrzeżenie przed ewentualnym wypowiedzeniem stosunku najmu, w przypadku dalszego

nieregulowania zadłużenia. Do wypowiedzenia tego mogłoby jednak dość tylko przy zachowaniu warunków z § 9 umowy, co nie miało miejsca.

Skutku rozwiązania umowy najmu nie sposób również wywodzić z faktu opuszczenia przez pozwanego lokalu, pozostawienia kluczy do niego u innego podmiotu (jego pełnomocnika) i poinformowania powoda o tym fakcie. Pozwany w świetle łączącej strony umowy nie był w ogóle uprawniony do rozwiązania stosunku najmu, a samo jego zachowanie nakierowane na zaprzestanie korzystania z lokalu nie prowadzi do rozwiązania umowy najmu. Umowa najmu ma bowiem charakter konsensualny a nie realny, a zatem obowiązek zapłaty czynszu istnieje w okresie jej trwania, bez względu na to, czy najemca korzysta z najmowanej rzeczy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje również podstawy do przyjmowania, by do rozwiązania umowy najmu doszło w sposób dorozumiany, w szczególności, by taki skutek należało nadać zachowaniu powoda, który, po otrzymaniu wiadomości od pozwanego o opuszczeniu lokalu i pozostawieniu kluczy u obcej osoby, klucze te odebrał. Skutku takiego nie ma również protokół z dnia 16 kwietnia 2015 roku (k. 62), który stwierdza, wobec zaistniałej sytuacji, jedynie zużycie liczników. Trudno zresztą oczekiwać od powoda, że będzie godził się na sytuację pozostawienia kluczy (lokalu) w gestii nieznanego mu osoby oraz że nie będzie czynił starań zmierzających do należytego zabezpieczenia swoich interesów. W żadnym wypadku zachowania tego nie sposób pochylić, jako woli nakierowanej na ustanie stosunku najmu. Powód bowiem zapewniał pozwanego o tym, że klucze zostaną mu wydane i że nie uznaje umowy za rozwiązaną, a zapis taki znalazł się również w treści protokołu, na który powołuje się pozwany. Podzielić należy prezentowany w orzecznictwie pogląd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2014 roku, V ACa 827/13, LEX nr 1458910), zgodnie z którym trudno przyjąć, że wynajmujący, który został poinformowany, że najemca nie będzie korzystał z przedmiotu najmu, nie ma obowiązku zadbania o własne interesy i z tej przyczyny ma odmówić odbioru przedmiotu najmu, który pozostawiony byłby bez nadzoru, co groziłoby substancji majątkowej wynajmującego. Jeśli wynajmujący odbiera przedmiot najmu z tej właśnie przyczyny, a nie w celu zakończenia stosunku najmu i pozostaje w gotowości do świadczenia na rzecz najemcy w zakresie obowiązku określonego w umowie najmu, to nie sposób uznać, że przez dokonanie odbioru przedmiotu najmu dochodzi do rozwiązania umowy najmu, skoro w tym przedmiocie brak zgodnych oświadczeń woli stron umowy. Nie odpada więc w takiej sytuacji przyczyna świadczenia przez najemcę z tytułu czynszu na rzecz wynajmującego. Pogląd ten koresponduje z innym prezentowanym w judykaturze stanowiskiem (por. uzasadnienie powoływanego w odpowiedzi na apelację wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 roku, V CNP 32/16, niepublik.), w którym przyjmuje się, że do wygaśnięcia węzła obligacyjnego pomiędzy stronami nie jest wystarczające opróżnienie lokalu i wydanie kluczy osobie zaufania publicznego. Ustawa nie przewiduje wygaśnięcia obligacyjnego stosunku prawnego wskutek czynności faktycznych jednej strony tego stosunku bez zachowania warunków umownych i ustawowych. Skoro umowa wzajemna została zawarta na czas określony i nie została skutecznie wypowiedziana ani rozwiązana przez strony, choćby w sposób dorozumiany przez przyjęcie lokalu przez wynajmującego, to takie zachowanie najemcy podlega jednoznacznej kwalifikacji jako niewykonanie obowiązku umownego zapłaty czynszu określonego w art. 659 § 1 k.c. i 669 § 1 k.c., w sytuacji, gdy wynajmujący spełnił warunki umowne.

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że w okresie objętym żądaniem pozwu (maj i czerwiec 2015 roku) pozwany miał możliwość korzystania z lokalu, bowiem, pomimo jego opuszczenia i przekazania kluczy, powód wyrażał gotowość jego udostępnienia i nie uznawał za skutecznego rozwiązania stosunku najmu. Okoliczności tej nie zmienia ani zamieszczenie przez powoda w maju 2015 roku ogłoszenia o zamiarze wynajęcia lokalu ani wynajęcie lokalu końcem 2015 roku. Co do pierwszej z tych okoliczności, trudno zarzucać powodowi, że w sytuacji postawienia go przed faktami dokonanymi podjął działania w przedmiocie poszukiwania najemcy, w celu zabezpieczenia swoich interesów i ograniczenia strat. Do wynajęcia lokalu w okresie objętym żądaniem pozwu nie doszło. Co zaś się tyczy ewentualnego wynajmu końcem roku 2015, to wykracza on poza okres objęty żądaniem pozwu i z tego powodu nie może mieć wpływu na obowiązek zapłaty przez pozwanego czynszu w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie podziela również podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Powód nie korzysta ze swojego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dochodząc od pozwanego zapłaty za

okres, w którym lokal nie był wynajęty innemu podmiotowi. Pozwany, postępując w sposób ewidentnie sprzeczny z postanowieniami umowy i opuszczając lokal w trakcie obowiązywania umowy, winien mieć świadomość konieczności zapłaty czynszu. U podstaw tej decyzji leżały zapewne wyłącznie względy ekonomiczne po stronie pozwanego. Te względy nie mogą jednak rzutować na obowiązek wykonania przyjętego na siebie zobowiązania w umowie, czego winien mieć świadomość pozwany. Trudno za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego uznać sytuację, w której wynajmujący dochodzi swoich uzasadnionych roszczeń przeciwko najemcy, który nie tylko, że nie wywiązał się z warunków umowy, ale który nawet nie zadbał o to, by klucz do lokalu wydać właścicielowi, a pozostawił go u innej osoby.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem w sposób jednoznaczny, jakimi motywami kierował się ten Sąd wydając zaskarżony wyrok.

Z tych też przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda wynagrodzenie ego pełnomocnika, liczone stosownie do treści § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Jarosław Tyrpa SSO Krystyna Dobrowolska SSO Katarzyna Oleksiak